

Aleksandra Zubrzycka-Czarnecka
Instytut Polityki Społecznej
Uniwersytet Warszawski

Historia systemu zabezpieczenia społecznego we Francji (1850–1940)

H. Hatzfeld, *Du paupérisme à la Sécurité sociale 1850–1940. Essai sur les origines de la Sécurité sociale en France*, Nancy 2004, Presses Universitaires de Nancy, 348 s.

Książka Henriego Hatzfelda wpisuje się w kanon literatury naukowej dotyczącej francuskiej polityki społecznej. Pierwsze jej wydanie ukazało się w 1971 r., drugie w 1989 r., a trzecie w 2004 r. Książka ta jest jedną z podstawowych pozycji w zakresie historii systemu zabezpieczenia społecznego we Francji. Jej autor urodził się w rodzinie pochodzenia żydowskiego, w latach 1945–1956 był pastorem protestanckim. Interesował się – poza teologią protestancką – także filozofią i socjologią. W ramach swej pracy naukowej był związany z Uniwersytetem w Strasburgu (współzałożyciel Instytutu Pracy na Wydziale Nauk Prawnych i Ekonomicznych) oraz z Uniwersytetem Nancy II (wykładał tam socjologię zabezpieczenia społecznego oraz socjologię religii).

Recenzowana książka¹ składa się z wprowadzenia (dodanego do wydania z 1989 r.), pięciu rozdziałów oraz podsumowania. We wprowadzeniu Hatzfeld formułuje pytania badawcze, na które stara się odpowiedzieć w kolejnych rozdziałach. Jego celem jest określenie sił, grup społecznych, relacji między nimi oraz procesów, które wpłynęły na kształt systemu zabezpieczenia społecznego we Francji. Chodzi o zbadanie napięć i konfliktów, rywalizacji, której stawką jest kontrola nad systemem zabezpieczenia

¹ Recenzja powstała w wyniku współpracy z prof. Paulem Gradvohlem z Ośrodka Kultury Francuskiej UW oraz konsultacji z prof. Françoissem-Xavierem Merrienem z l'Université de Lausanne.

społecznego. Badanie ma ukazać strategie aktorów społecznych, grup społecznych i instytucji, realizowane w celu zdobycia i utrwalenia tej władzy oraz odsunięcia od niej przeciwników. Hatzfeld stara się ustalić zasoby/siły, które przyczyniły się do przeobrażenia społeczeństwa kapitalistycznego, do wprowadzenia reform społecznych w jego ramach. Wychodzi przy tym poza charakterystyczne dla klasycznego marksizmu tezy łączące sytuację polityki społecznej z walką mas robotniczych o przywileje społeczne lub z działaniami kapitalistów, mającymi na celu zachowanie ich dotychczasowych przywilejów. Badając rozwój systemu zabezpieczenia społecznego we Francji, Hatzfeld odwołuje się do wydarzeń społeczno-politycznych związanych z tą tematyką – sięgających końca lat 80. XX w.

Książka została napisana zasadniczo z perspektywy socjologicznej, ale przyjęta przez Hatzfelda metodologia zbliża ją do perspektywy historycznej. Zostało to podkreślone przy okazji drugiego wydania. W dodanym wówczas wprowadzeniu autor wyróżnił trzy okresy rozwoju systemu zabezpieczenia społecznego we Francji.

Pierwszy okres obejmuje lata od połowy XIX w. do 1889 r. (data I Międzynarodowego Kongresu w sprawie Opieki Społecznej). W tym okresie, zdaniem autora, toczył się spór o usytuowanie władzy i kontroli w odniesieniu do opieki społecznej. Mogła ona pozostać w gestii Kościoła katolickiego lub znaleźć się w kompetencji państwa, określanego z tego powodu jako opatrnościowe (odgrywające rolę Opatrzności Bożej i Kościoła wobec ubogich). W tym okresie toczył się też spór o władzę i kontrolę nad ubezpieczeniami wzajemnymi. Chodziło o to, czy mają one być realizowane w formie niezależnych stowarzyszeń robotniczych czy też zostać poddane nadzorowi pracodawców i władz lokalnych.

Drugi wyróżniony przez Hatzfelda etap rozwoju systemu zabezpieczenia społecznego we Francji przypada na lata 1889–1945. Nastąpił wówczas rozwój publicznego systemu opieki społecznej. Podjęto także działania na rzecz rozwoju systemu ubezpieczeń społecznych, zakończone po wieloletnim sporze budową w 1945 r. systemu zabezpieczenia społecznego. Badając rozwój polityki społecznej w tym okresie, Hatzfeld zwraca uwagę na zjawisko biedy rozumianej jako nędza społeczna, wynikająca z anomii i rozbicia więzi społecznych w ujęciu Emila Durkheima. To nowe zjawisko wymagało interwencji o charakterze medyczno-społecznym ze strony władz publicznych. Ważne wydało się autorowi także to, że rozwój systemu opieki społecznej w tym okresie nastąpił dzięki współpracy między potencjalnie skonfliktowanymi podmiotami. Z jednej strony byli to ludzie związani z Kościołem i dobroczynnością prywatną, a z drugiej – przedstawiciele laickich instytucji publicznych.

Trzeci etap rozwoju zabezpieczenia społecznego we Francji przypada według Hatzfelda na lata 1945–1989. Autor recenzowanej książki zwraca uwagę na stopniowe odchodzenie w tym okresie od koncepcji uniwersalnego i jednolitego systemu zabezpieczenia społecznego w kierunku wielu (nieefektywnych) branżowych kas ubezpieczeń społecznych. Hatzfeld postrzega ten proces jako przejaw walki o władzę i kontrolę, w efekcie której wpływ na system zabezpieczenia społecznego odzyskali pracodawcy. Ograniczyli oni znaczenie związków zawodowych i przedstawicieli

pracowników w zarządzaniu kasami ubezpieczeń społecznych (w wyniku reformy z 1967 r. związki zawodowe straciły większość w radach administracyjnych kas – w myśl zasady neokorporatyzmu²). Pracodawcy uzyskali także wpływ na II filar ubezpieczeń społecznych (*régime complémentaire*), który był w mniejszym stopniu nadzorowany przez państwo oraz związki zawodowe. Hatzfeld podkreśla też, że pomimo objęcia prawie całej populacji Francji rozbudowanym systemem ubezpieczeń społecznych, nie ograniczono znaczenia systemu pomocy społecznej. Przeciwnie, odpowiedzią władz publicznych na utrzymującą się od lat 80. XX w. wysoką stopę bezrobocia było rozbudowywanie świadczeń z zakresu pomocy społecznej (na przykład wprowadzony w 1988 r. minimalny dochód socjalny na rzecz inkluzji społecznej: *Revenu minimum d'insertion* – RMI). Taki kierunek zmian, zdaniem autora, zagraża zarówno wolności (utrwała zależność świadczeniobiorców), jak i równości (utrwała wyższość osób niekorzystających ze świadczeń z pomocy społecznej nad świadczeniobiorcami). Z kolei państwo (sędzia i strona zarazem), poddane wpływom różnych – rywalizujących o władzę – grup, jest w coraz mniejszym stopniu arbitralnym gwarantem braterstwa (rozumianego jako solidarność społeczna).

Pierwszy rozdział książki jest poświęcony dwóm stanom: ubóstwu i niepewności³, postrzeganym jako kwestia społeczna, na którą odpowiedzią miała być polityka społeczna, a w jej ramach – system zabezpieczenia społecznego. Hatzfeld wychodzi od definicji tych pojęć sformułowanych przez myślicieli i reformatorów społecznych z czasów monarchii lipcowej (1830–1848). Pojęcie ubóstwa łączono wówczas z sytuacją osób samotnych, biednych, chorych, inwalidów, starców i dzieci. Osoby te znajdowały schronienie w szpitalach i hospicjach. W XIX w. ubóstwo zaczęło łączyć z uprzemysłowieniem. Nabrało ono charakteru masowego i klasowego – robotniczego. Zależność robotników od pracodawców była porównywana do zależności od pana feudalnego, przy czym stosunki przemysłowe nie dawały robotnikom żadnych gwarancji bezpieczeństwa socjalnego (Louis Chevalier, Joseph-Marie de Gérando). Ubóstwo przestało być postrzegane jako stan związany z naturą i dotyczący szczególnie mieszkańców wsi, a zaczęło być ujmowane jako zjawisko związane z rozwojem gospodarki i cywilizacji.

Poszukując przyczyn ubóstwa robotników przemysłowych, Hatzfeld odwołuje się do Marksa oraz jego poprzedników: Bureta, Ricarda, Turgota, Sismondiego, Malthusa, Lassalle'a. Przywołuje marksistowską interpretację niskiej płacy robotników przemysłowych (płacy jako minimum egzystencji), alienacji robotników związanej z oddzieleniem pracy i kapitału, wyzysku robotników przez kapitalistów w kontekście teorii wartości dodatkowej, ich złych warunków życia oraz niestabilności zatrudnienia

² Koncepcja, według której wszystkie grupy interesu powinny uczestniczyć w procesie decyzyjnym (por. Męcina 2010, s. 55).

³ Warto zauważyć, że omawiając pojęcie niepewności, Hatzfeld używa słowa *insécurité*. O ile słowo to dobrze oddaje stan niepewności klasy robotniczej w XIX i na początku XX w., zapewne mniej trafnie opisuje niepewność, jakiej pracownicy doświadczają od lat 70. XX w. We francuskiej literaturze naukowej w odniesieniu do ostatniego rodzaju niepewności stosuje się określenie *précarité* – obecne we francuskim dyskursie publicznym od lat 80. XX w.

(bezrobocie jako rezerwowa armia pracy i stabilizator żądań płacowych). Hatzfeld postrzega pierwsze, uchwalane na początku XX w., ustawy dotyczące bezpieczeństwa socjalnego jako elementy budowy nowego systemu gwarantującego bezpieczeństwo oparte nie na własności (*la sécurité – propriété*), ale na prawie, w tym szczególnie na prawie pracy (*la sécurité – droit du travail*). Natomiast jako zagrożenie nowego systemu bezpieczeństwa społecznego wskazuje kwestię niewystarczającej gwarancji zatrudnienia, o wiele mniej chronionego niż prawo własności. Autor omawia takie instrumenty wzmacniające bezpieczeństwo społeczne robotników oparte na zatrudnieniu, jak prawo do pracy (*droit au travail*) czy do usług i świadczeń publicznych z zakresu prowadzonej przez państwo aktywnej polityki rynku pracy. Hatzfeld podejmuje także w tym kontekście problem różnicowania statusu pracownika, co miało miejsce we Francji w odniesieniu do pracowników imigranckich w latach 20. i 30. XX w. Odwołując się do Marksa oraz do Engelsa, podkreśla, że system zabezpieczenia społecznego we Francji może być postrzegany jako mechanizm dostosowania gospodarki kapitalistycznej do potrzeb pracowników oraz łagodzenia kwestii robotniczej. Uważa ponadto, że rozwój tego systemu jest rezultatem działań nie tylko pracowników, związków zawodowych i Francuskiej Partii Komunistycznej, ale także państwa i instytucji publicznych oraz grup społecznych innych niż pracownicy przemysłowi.

W drugim rozdziale recenzowanej książki Hatzfeld omawia najważniejsze argumenty formułowane przez francuskich liberałów w XIX i na początku XX w., które pojawiały się w dyskursie politycznym dotyczącym zabezpieczenia społecznego. Analizuje między innymi teksty wystąpień parlamentarnych senatora René Béréngera z 1896 r. dotyczące projektu ustawy o wypadkach przy pracy. Pokazuje na tym przykładzie, jak wprowadzano do dyskusji koncepcje prawne, ekonomiczne czy filozoficzne związane ze spójną liberalną wizją społeczeństwa i człowieka. Wśród przytaczanych argumentów przeważają racje prawne – reformy społeczne nie mogą być sprzeczne z zasadami liberalnego prawa, w tym szczególnie w kontekście ochrony wolności, własności i godności ludzkiej.

Autor podkreśla, że argumenty przytaczane przez Béréngera można rozpatrywać nie tylko w kontekście jego poglądów czy horyzontów intelektualnych, ale także w kontekście interesów, które miały one wspierać. Hatzfeld wskazuje, że niechęć kapitalistów w stosunku do ustawodawstwa społecznego wynikała z obawy o utratę władzy i kontroli nad pracownikami. W odniesieniu do systemu ubezpieczeń społecznych chodziło o takie rozwiązania, jak zasada obowiązku opłacania składek społecznych przez pracowników i/lub pracodawców oraz podlegania tego systemu kontroli państwa.

Argumenty ekonomiczne podnoszone przez liberałów autor analizuje na przykładzie artykułów Jacques'a Rueffa z 1925 i 1931 r. Wśród nich ważne miejsce zajmowały te, które wskazywały na negatywny wpływ ubezpieczenia od bezrobocia oraz silnych związków zawodowych na dostosowanie się wysokości wynagrodzenia za pracę do innych cen w gospodarce. Ustawodawstwo społeczne było postrzegane jako zaburzające naturalne mechanizmy rynku i jego rolę regulatora gospodarki. Argumentacja ta nawiązywała do koncepcji maltuzjanizmu. Hatzfeld wskazuje na nierzetelność

danych, na których bazował Rueff, odwołując się do doświadczeń brytyjskich z lat 20. i 30. XX w. Autor analizował też debaty polityczne z lat 1850–1914 dotyczące obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Krytyka liberalna (opierająca się w znacznej mierze na osiemnastowiecznej argumentacji Thiersa, ale nawiązująca także do Voltaire'a) dotyczyła przede wszystkim ograniczania wolności pracowników i pracodawców przez wychodzące poza swoje prerogatywy państwo. Liberalowie głosili, że zakres działań państwa powinien być ograniczony do zapewniania bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Pojawiała się także interesująca opinia, że obowiązek ubezpieczeniowy przyczynia się do utrwalania i wzmacniania podziałów społecznych. Obowiązek ten miał skazywać właścicieli małych i średnich przedsiębiorstw na dołączenie do pracowników przemysłowych, ograniczając możliwości awansu społecznego w ramach ruchliwości społecznej między klasami społecznymi. Hatzfeld zaznacza jednak, że spór o obowiązek ubezpieczeniowy był w rzeczywistości sporem o władzę między pracodawcami i państwem.

Autor zwrócił także uwagę na sygnały krytyki obowiązku ubezpieczeniowego płynące ze środowiska medycznego. Wskazywano, że objęcie ubezpieczeniem chorobowym może zachęcać do podejmowania ryzykownych zachowań zdrowotnych oraz prowadzi do nadużyć w zakresie porad i usług medycznych. Ubezpieczenia chorobowe, a przede wszystkim związane z nimi nadzór i kontrola władz publicznych nad środowiskiem medycznym były postrzegane jako zagrożenie jakości usług medycznych. Poza oficjalnym dyskursem, chodziło jednak także o prestiż społeczny lekarzy – reprezentantów wolnych zawodów – oraz swobodę ustalania opłat za leczenie, która w związku z ubezpieczeniem miała zostać ograniczona. Warto zauważyć, że rozwinięcie tego wątku można znaleźć w innej pracy autora, poświęconej środowisku medycznemu we Francji⁴.

Trzeci rozdział książki dotyczy działań pracodawców w zakresie bezpieczeństwa socjalnego pracowników. W tym kontekście autor zauważa, że we Francji czynnikiem przyspieszającym uchwalanie ustaw społecznych były pierwsza i druga wojna światowa (interesy pracodawców traciły wówczas na znaczeniu). Hatzfeld podkreśla jednak, że korzenie francuskiego systemu zabezpieczenia społecznego sięgają dziewiętnastowiecznych socjalnych inicjatyw pracodawców – polityki społecznej prowadzonej przez właścicieli wielkich zakładów przemysłowych. Według autora tworzenie instytucji socjalnych w przedsiębiorstwie nie było spójne z tezami liberalnymi, lecz stanowiło praktyczne rozwiązanie problemów związanych z rozwojem gospodarki kapitalistycznej. Hatzfeld przyjmuje, że kapitalizm nie był w XIX w. i na początku XX w. równoznaczny z liberalizmem, a liberalizm nie był jedyną doktryną wyrażającą interesy kapitalistów. Jego zdaniem działania socjalne podejmowane przez dziewiętnastowiecznych pracodawców miały na celu zapewnienie stabilności siły roboczej, jej dyscyplinowanie oraz dążenie do sprawowania kontroli nad nią. Stanowiły przejaw

⁴ H. Hatzfeld, *Le grand tournant de la médecine libérale*, Paris 1963, Économie et humanisme, les Éditions ouvrières.

paternalizmu rozumianego jako obowiązek moralny pracodawców wobec pracowników oraz jako instrument zarządzania personelem. W przypadku niesubordynacji (za którą uważano nawet posyłanie dzieci do pracy w zakładach z innej branży) robotnik tracił prawo do świadczeń. Zakładowe kasy ubezpieczeniowe były jednak niestabilne finansowo (na przykład w sytuacji bankructwa przedsiębiorstwa stawały się niewypłacalne, ponieważ ich zasoby finansowe były włączane do aktywów przedsiębiorstwa i do masy upadłościowej). Były także źle zarządzane oraz obejmowały niewielką część robotników przemysłowych, przede wszystkim z wielkich zakładów przemysłowych (nawet w odniesieniu do tej nielicznej grupy pracowników zdarzały się nadużycia polegające na przykład na nieuzasadnionym zwalnianiu z pracy pracowników w wieku przedemerytalnym). Te argumenty przemawiały za zaangażowaniem się państwa w zabezpieczenie społeczne. Autor wyraża opinię, że z perspektywy historii państwo w znacznym stopniu przyczyniało się do rozwoju gospodarki francuskiej. W tym kontekście, z jednej strony Hatzfeld wskazuje na to, że we Francji działania socjalne w kopalniach i na kolei były inspirowane przez państwo⁵, ale z drugiej – podkreśla, że przejmowanie przez państwo władzy w zakresie kas ubezpieczeniowych było postrzegane przez pracodawców z wielkich zakładów przemysłowych jako utrata ich instrumentu kontroli nad pracownikami.

Działania organizacji pracowniczych na rzecz zapewniania bezpieczeństwa socjalnego pracownikom są tematem rozdziału czwartego. Hatzfeld nie ujmuje działań pracowników w sferze socjalnej jako równoważnych i symetrycznych wobec działań pracodawców. Robotnicy nie stanowili we Francji siły/zasobu rozwoju polityki społecznej równoważnego sile/zasobowi reprezentowanemu przez pracodawców. Rola organizacji pracowniczych polegała na wprowadzaniu tematyki związanej z kwestią robotniczą do debaty publicznej oraz agendy politycznej. Autor zwraca uwagę na to, że działania idące w tym kierunku rzadko były akcjami pozytywnymi, propozycjami nowych rozwiązań, instytucji. Najczęściej chodziło o akcje protestacyjne. Uzwiązkowienie robotnicze obejmowało przede wszystkim przedsiębiorstwa związane z górnictwem, kolejami oraz wielkim przemysłem. W niewielkim stopniu i z opóźnieniem związki zawodowe rozwijały się w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw czy rolnictwie.

Francuscy robotnicy nie tworzyli jednolitego frontu. Organizacje związkowe (związane z górnictwem i kolejnictwem) miały w większości charakter reformistyczny i współpracowały z politykami określanymi jako tzw. reformatorzy społeczni. Największy zaś związek zawodowy robotników – CGT (Confédération Générale du Travail), powiązany z Partią Socjalistyczną, do I wojny światowej miał w znacznym stopniu charakter rewolucyjny i jego rola polegała przede wszystkim na negowaniu kapitalistycznych reform społecznych (na przykład w kontekście ustawy o robotniczym i rolniczym ubezpieczeniu emerytalnym: *retraites ouvrières et paysannes* – ROP z 1910 r.).

⁵ Na przykład w odniesieniu do górnictwa – edykt królewski z 1604 r. dotyczący organizacji wsparcia psychicznego i materialnego dla rannych górników wpisywał się w działania tego typu podejmowane od czasu zaproponowania przez Colberta kas ubezpieczeniowych dla marynarzy.

Charakter ten następnie przybrał robotniczy związek zawodowy współpracujący z Partią Komunistyczną – CGTU (Confédération Générale du Travail Unitaire). Hatzfeld wskazuje na zależność między izolowaniem w społeczeństwie francuskim końca XIX i początku XX w. organizacji robotniczych a ich rewolucyjnym charakterem. Natomiast po I wojnie światowej czynnikiem wspierającym roszczeniowość i rewolucyjny charakter – zwłaszcza CGTU – były rewolucyjne zmiany zachodzące w Rosji.

Podstawowe postulaty robotnicze były związane z zabezpieczeniem przed bezrobociem (ubezpieczenie wprowadzone dopiero w 1958 r. w drodze porozumień zbiorowych – *convention collective*), starościami i chorobami. Za ważny element działań robotników w sferze społecznej należy uznać żądanie uzyskania wpływu organizacji robotniczych na zarządzanie środkami finansowymi gromadzonymi w ramach instytucji ubezpieczeń wzajemnych (*la mutualité*) czy próbę tworzenia własnych, robotniczych instytucji tego typu – postrzeganych jako zaplecze dla organizowania działań protestacyjnych przez związki zawodowe. Hatzfeld zauważa, że na tym polu rywalizacja między robotnikami i pracodawcami była walką o władzę i kontrolę. Autor wskazuje także na wpływ typu produkcji oraz poziomu uprzemysłowienia na poglądy robotników w zakresie polityki społecznej. Przyspieszenie uprzemysłowienia Francji po I wojnie światowej, przejawiające się wzrostem znaczenia nowych zakładów pracy i form działalności gospodarczej, wpłynęło na zmianę podejścia robotników do kwestii społecznych i sanitarnych. Coraz więcej robotników pracowało w wielkich zakładach przemysłowych (np. w firmach Citröen, Renault oraz branży metalurgicznej), oferujących paternalistyczne instytucje zabezpieczenia społecznego. W zakładach tych działały związki zawodowe, agitujące na rzecz – jak w przypadku CGT – publicznych ubezpieczeń społecznych. Znalazło to wyraz w poparciu ustawy dotyczącej systemu ubezpieczeń społecznych z 1930 r.

Ostatni – piąty – rozdział recenzowanej książki jest interesującym zestawieniem zasobów/sił: (a) postępowych (określanych jako silnik) oraz (b) zachowawczych (określanych jako hamulec) w rozwoju polityki społecznej we Francji. Do zasobów/sił postępowych Hatzfeld zalicza pracodawców z wielkich zakładów przemysłowych (w kontekście paternalizmu), reformistyczne organizacje związkowe pracowników oraz reformatorów społecznych związanych z doktryną solidaryzmu społecznego Leona Bourgeois. Pisząc o reformatorach społecznych (*postępowych republikanach*), Hatzfeld nie charakteryzuje bliżej tego środowiska. Dostyc pobeżnie prezentuje koncepcję solidaryzmu społecznego, nie wiążąc jej z dorobkiem Durkheima. Do zasobów zachowawczych autor włącza natomiast rewolucyjne organizacje związkowe pracowników (zwłaszcza w kontekście oporu wobec ustawy ROP z 1910 r.), małych i średnich przedsiębiorców oraz rolników (reprezentowanych przez arystokrację i lokalne elity, z powodu niezdolności do wyłonienia reprezentantów spośród siebie⁶). Do tej grupy należą także lekarze (organizujący się jako grupa interesu w związku ze sprzeciwem

⁶ Nawiązanie do Marksa, *Le 18 brumaire de Louis Bonaparte*.

wobec ustawy o ubezpieczeniach społecznych, w tym medycznym, z 1930 r.⁷) oraz klasa średnia niepracownicza. Ta ostatnia z trudem dostosowywała się do przejścia od fazy kapitalizmu, w której ważną rolę odgrywali mali właściciele, a własność stanowiła zabezpieczenie przed ryzykami życiowymi, do fazy kapitalizmu zdominowanej przez wielkie instytucje, w tym państwo tworzące biurokratyczny system ubezpieczeń społecznych.

W podsumowaniu Hatzfeld zauważa, że procesy związane z rozwojem systemu zabezpieczenia społecznego i całej polityki społecznej we Francji trzeba sytuować na tle podobnych procesów zachodzących w innych krajach (Niemcy, Anglia, Stany Zjednoczone). Wskazuje także na złożoność czynników ekonomicznych, politycznych i kulturowych wpływających na rozwój ustawodawstwa społecznego we Francji. Podkreśla, że historia systemu zabezpieczenia społecznego tamże to historia zmagania się sił postępowych i zachowawczych, a układ ten wychodzi poza dialektyczną koncepcję walki klas.

Niezbędnym uzupełnieniem powyższego omówienia recenzowanej pozycji wydaje się określenie jej miejsca w marksistowskiej perspektywie badań polityki społecznej we Francji. Pozwoli to polskiemu czytelnikowi uchwycić francuski kontekst naukowy analizy przeprowadzonej przez Hatzfelda.

Perspektywa marksistowska – w szerokim ujęciu, jako całość poglądów intelektualnych, filozoficznych i politycznych, które odwołują się do doktryny Karola Marksa (sformułowanej w latach 1848–1883) (Nay 2008, s. 310–311) – była w znacznym stopniu przyjmowana w badaniach polityki społecznej we Francji do lat 80. XX w. Należy przy tym mieć na uwadze, że recepcja Marksa we Francji pozostawała już od lat 20. XX w. pod wpływem rodzącego się w Europie Zachodniej nurtu neomarksizmu, charakteryzującego się mniej ortodoksyjnym podejściem do dorobku naukowego Marksa i Engelsa. Badania z zakresu francuskiej polityki społecznej, powołujące się na tezy Marksa, są dość mocno zróżnicowane. Ich autorzy, inspirowani przez wybranych fragmentami prac Marksa i Engelsa, dochodzą nawet czasem do sprzecznych wniosków. Ponadto, w istotnych badaniach z zakresu polityki społecznej nie spotyka się obecnie marksizmu jako jedynej czy też podstawowej perspektywy badawczej. Stąd określenie „neomarksizm” (*néo-marxisme*) dla prac powstałych po latach 60. XX w. ma jedynie charakter porządkujący i upraszczający. Przybliżenie tak heterogenicznego podejścia badawczego, jakkolwiek trudne, wydaje się konieczne ze względu na jego wpływ na tezy zawarte w recenzowanej książce.

W tym celu, jako punkt wyjścia można przyjąć trzy kierunki badań wyróżnione przez François-Xaviera Merriena (Merrien, Parchet, Kernén 2005, s. 16). Pierwszy dotyczy *analizy socjoekonomicznej rozwoju francuskiego państwa opatrnościowego*. Badacze związani z tym kierunkiem – w mniejszym lub większym stopniu nawiązując do funkcjonalizmu – kładli nacisk na interpretację rozwoju polityki społecznej jako ewolucyjnego wykształcania przez kapitalistyczne państwo i jego elity środka do

⁷ W 1928 r. we Francji powstała Konfederacja Związków Zawodowych Lekarzy.

reprodukcji stosunków społecznych i gospodarczych. Analiza ta ujmowała politykę społeczną jako społeczną funkcję państwa kapitalistycznego (nadbudowę) podporządkowaną logice kapitalizmu (stosunkom produkcji, bazy).

Należy nadmienić, że neomarksistowskie badania z zakresu polityki społecznej, nawiązujące do funkcjonalizmu, były w znacznej mierze powiązane z francuską szkołą regulacyjną. Teoria regulacji została sformułowana w latach 70. XX w. przez Michela Agliette, André Orleona, Roberta Boyera oraz Bernarda Billaudota. Nawiązywała ona do marksizmu, keynesizmu oraz instytucjonalizmu. Państwo, w myśl tej teorii, jest jedną z pięciu form instytucjonalnych charakterystycznych dla organizacji społeczeństwa i gospodarki. Zgodnie z założeniami francuskiej szkoły regulacyjnej, rozwój systemu kapitalistycznego po II wojnie światowej (w latach 1945–1975) był postrzegany jako rozwój fordystycznego reżimu akumulacji kapitału oraz regulacji (organizacji społeczeństwa i gospodarki). W odniesieniu do tego okresu, państwu przypisywano rolę najważniejszego podmiotu w procesie akumulacji kapitału (wspieranie utrzymywania wysokiego poziomu akumulacji kapitału przy wysokim poziomie popytu konsumpcyjnego) oraz w regulacji społeczeństwa i gospodarki. Fordystyczny (monopolistyczny) model regulacji polegał na instytucjonalizacji kompromisu wypracowanego przez grupy społeczne w zakresie podziału zysku z działalności gospodarczej między pracowników i pracodawcę.

Powyższe tezy znalazły odzwierciedlenie w pracach Aglietty (1984). Polityka społeczna państwa była tu postrzegana jako element służący reprodukcji społeczeństwa i gospodarki. Jednym z jej zadań miało być stabilizowanie popytu konsumpcyjnego za pomocą transferów społecznych (Merrien, Parchet, Kernén 2005, s. 22). Inne badania wskazywały, że polityka społeczna jest realizacją funkcji państwa będącego podmiotem akumulacji kapitału. Podkreślano, że państwo nie jest monolitem, jedynie instrumentem walki klas. Ujmowano je jako autonomiczne pole, nieredukowalne do przestrzeni ścierania się klas społecznych, czego ślad znajdujemy u Nikosa Poulantzas (1978) (Merrien, Parchet, Kernén 2005, s. 22). Wydaje się, że w kierunku tym mieszczą się także prace *altermarksistów* (np. Bidet, Duménil 2007). Państwo socjalne jest przez nich postrzegane jako państwo dyscyplinujące i opresyjne wobec pracowników (Ramaux 2012).

Drugim kierunkiem badań wyróżnionym przez Merriena jest *analiza rozwoju państwa opatrnościowego we Francji i francuskiej polityki społecznej w kontekście paradygmatu walki klas Karola Marksa*. Badania związane z tym kierunkiem częściowo są nawet sprzeczne. Z jednej strony traktowano rozwój polityki społecznej jako rezultat walki klasy robotniczej (teza o *la conquête ouvrière*), co znalazło odbicie w prowadzonych przez Henry'ego Galanta badaniach historii systemu zabezpieczenia społecznego, szczególnie dotyczących rozwoju systemu zabezpieczenia społecznego w latach 1945–1947 (Galant 1955). W badaniach rozwijających tezę o walkach socjalnych klasy robotniczej wskazuje się na ukształtowanie się w ich rezultacie kontynentalnego państwa opatrnościowego. Państwo to, według Bernarda Friota (1998), stworzyło społeczeństwo pracownicze, w którym dochody nie pochodzą tylko z rynku,

ale są także kształtowane przez funkcję redystrybucyjną państwa (Merrien, Parchet, Kernén 2005, s. 29). Z drugiej strony ujmowano politykę społeczną jako działania prewencyjne kapitalistów, burżuazji, mające na celu ograniczenie zasięgu konfliktu klasowego i obniżenie stopnia radykalizacji ruchu robotniczego (teza o *la domination bourgeoise*). Do tej tezy nawiązują badania wskazujące, że rozwój polityki społecznej we Francji był dziełem kapitalistów i miał na celu utrzymanie ich pozycji społecznej. Historycy amerykańscy Sanford Elwitt (1986) oraz Judith Stone (1985) podkreślali, że rozwój polityki społecznej we Francji przed 1914 r. był związany z próbą utrzymania dominacji społeczno-ekonomicznej elit społecznych nad robotnikami. Elwitt zwracał uwagę na wykształcenie się specyficznej kultury obrony burżuazji – republikańskiej kultury politycznej zbudowanej na bazie koncepcji solidaryzmu społecznego (Merrien, Parchet, Kernén 2005, s. 30). Z kolei Stone zaznaczała, że w latach 1890–1914 postępowi republikanie traktowali reformy społeczne jako instrument hamujący rozwój socjalizmu (Merrien, Parchet, Kernén 2005, s. 30).

Z krytyki opisanego wyżej kierunku badań – i w tym sensie w korelacji z nim – rozwinęły się *badania związane z modelem zasobów władzy* (socjal-demokracja, demokratyczna walka klas), kładące nacisk na rolę mobilizacji aktorów społecznych w kształtowaniu polityki społecznej (Merrien, Parchet, Kernén 2005, s. 33). Autorzy francuscy, między innymi Jacques Julliard (1988), wskazywali, że we Francji organizacje pracownicze często przyjmowały postawę zbiorowej kontestacji wobec działań politycznych dotyczących sfery socjalnej. Nie uczestniczyły tym samym w sprawowaniu władzy, tylko negocjowały tę władzę. Zwracano uwagę na zdolność klasy robotniczej do włączania do walk socjalnych przedstawicieli innych klas społecznych, na przykład pracowników rolnych, rolników czy części pracowniczej klasy średniej (Merrien, Parchet, Kernén 2005, s. 33–34). W tym właśnie kierunku zmierza recenzowana książka Henriego Hatzfelda (Merrien, Parchet, Kernén 2005, s. 35). Autor akcentuje w niej wpływ wielu grup społecznych na kształt systemu zabezpieczenia społecznego we Francji.

Trzeci kierunek badań wyróżniony przez Merriena dotyczy *analizy rozwoju francuskiej polityki społecznej w kontekście pojęcia dominacji*, w nawiązaniu do Louisa Althussera koncepcji ideologicznych aparatów państwa (*la théorie des appareils*). Odniesienia do tej koncepcji można znaleźć w pracach Pierre’a Bourdieu (1993), który państwo postrzega już nie tylko jako przedmiot dominacji czy – inaczej rzecz ujmując – instrument dominacji (burżuazji, kapitalistów), ale jako pole władzy biurokratycznej. Podejście to jest rozwijane przez Gérarda Duménila oraz Dominique’a Lévy’ego (2003) – autorów, którzy obecnie w największym stopniu przyczyniają się do odnowy analizy neomarksistowskiej we Francji. Warto jednak zauważyć, że podejście to w znacznym stopniu ma charakter heterogeniczny i jest określane jako *zrewidowany marksizm (marxisme révisé)* (Ramaux 2012).

Przystępując do oceny prezentowanej książki, należy wskazać, że Hatzfeld odszedł od ortodoksyjnego marksizmu, zwracając uwagę na rolę wielu grup społecznych w kreowaniu rozwoju polityki społecznej we Francji (przede wszystkim systemu zabezpieczenia społecznego). Pośrednio sygnalizuje on, że perspektywa neomarksizmu wydaje

się bardziej właściwa przy opisywaniu reform społecznych podejmowanych w okresie stabilności systemu, a daje mniej trafne diagnozy, gdy stosuje się ją do okresów, w których system jako całość jest zagrożony, na przykład czasów rewolucji, wojen. Jednak w analizie Hatzfelda jednostki nadal są widziane przez pryzmat grup społecznych, do których należą, co powoduje zawężanie pola tego, co jest uznawane przez nie za możliwe, a w rezultacie zawęża spojrzenie badacza.

Recenzowana książka spotkała się także z zarzutem sformułowanym przez badaczy z kręgu *gender* (na przykład Leorę Auslander czy Michelle Zancarini-Fournel). Według nich rozwój ustawodawstwa społecznego we Francji był nie tylko rezultatem walk socjalnych robotników czy strategii łagodzenia napięć społecznych burżuazji, lecz był także odpowiedzią na wchodzenie kobiet na rynek pracy. W tym kontekście stanowił element konsensu republikańskiego (por. Thébaud 2004, s. 51).

Ponadto czytelnik polski nie znajdzie w książce Hatzfelda definicji pojęć, którymi się on posługuje, chociażby pojęcia polityki społecznej, pojęcia systemu zabezpieczenia społecznego, jak również opisu relacji między nimi. Brakuje także szerszych odniesień do wcześniejszych faz rozwoju polityki społecznej we Francji, dorobku – wprawdzie głównie teoretycznego – na przykład z czasów rewolucji francuskiej (1789–1799). Tymczasem Hatzfeld często sięga do tej – uznanej za bazową i rozpowszechnioną – wiedzy. Recenzowana książka jest więc *de facto* skierowana do czytelników nie tylko znających historię społeczną Francji, ale i zorientowanych we francuskiej literaturze naukowej z zakresu szeroko rozumianej polityki społecznej. Dodatkowo, chociaż większość tez i wniosków Hatzfelda wytrzymała próbę czasu, to dzisiaj są oceniane krytycznie jego sugestie, jakoby istniały związki między efektywnością systemu zabezpieczenia społecznego a pełnym zatrudnieniem oraz popytem konsumpcyjnym, silnie nawiązujące do keynesizmu. Hatzfeld niewiele miejsca poświęca analizie wpływu instytucji na utrwalanie i dalszy rozwój systemu zabezpieczenia społecznego.

Powyższe uwagi w niczym jednak nie umniejszają walorów książki, a po części związane są z przyjętą perspektywą badawczą. Autor recenzowanej książki rzetelnie i drobiazgowo dokumentuje swoje wnioski i tezy. Przywołuje fragmenty debat parlamentarnych, przytacza dokumenty partii politycznych czy związków zawodowych. Analizuje także artykuły prasowe. Sięga do danych statystycznych (francuskich, angielskich i niemieckich), nie tylko w kontekście własnych tez, ale także weryfikując tezy innych autorów. Zaletą recenzowanej książki jest także badanie systemu zabezpieczenia społecznego na tle jego otoczenia prawnego, politycznego, ekonomicznego oraz społecznego. Niewątpliwie oryginalność książki wynika z ujęcia rozwoju systemu zabezpieczenia społecznego we Francji jako rezultatu nie tyle walki klas, ile efektu oddziaływania na siebie dwóch zasobów/sił wpływających na sferę socjalu.

Recenzowana książka wywarła znaczny wpływ na rozwój francuskich badań nad historią polityki społecznej, a zwłaszcza systemu zabezpieczenia społecznego. Jej kolejne wydania wynikają z szybkiego wyczerpywania się nakładów, co z kolei jest związane z niemalejącym zainteresowaniem nią badaczy polityki społecznej we Francji. Praca jest często cytowana, a wiele z poruszanych w niej zagadnień i sformułowa-

nych w niej też nadal stanowi inspirację do obecnie prowadzonych badań w zakresie polityki społecznej. Wydaje się, że pomimo iż pierwsze wydanie tej książki ukazało się w latach 70. XX w., będzie ona interesująca dla polskich czytelników i badaczy polityki społecznej.

Bibliografia

- Aglietta M. (1984), *Les métamorphoses de la question salariale*, Paris, Calmann-Lévy.
- Bidet J., Duménil G. (2007), *Altermarxisme. Un autre marxisme pour un autre monde*, Paris, PUF.
- Bourdieu P. (1993), *Esprits d'Etat. Genèse et structure du champ bureaucratique*, „Actes de la recherche en sciences sociales”, nr 96–97, marzec.
- Duménil G., Lévy D. (2003), *Economie marxiste du capitalisme*, Paris, La Découverte.
- Elwitt S. (1986), *Third Republic Defended: Bourgeois Reform in France*, Baton Rouge, Louisiana State University Press.
- Friot B. (1998), *Puissances du salariat*, Paris, La Dispute.
- Galant H. (1955), *Histoire politique de la Sécurité sociale*, Paris, Colin.
- Julliard J. (1988), *Autonomie ouvrière*, Paris, Hautes Etudes, Gallimard, Seuil.
- Marxisme* (2008), [hasło] w: O. Nay (red.), *Lexique de science politique. Vie et institutions politiques*, Paris, Dalloz.
- Merrien X.-F., Parchet R., Kernén A. (2005), *L'Etat-social. Une perspective internationale*, Paris, Colin.
- Męcina J. (2010), *Wpływ dialogu społecznego na kształtowanie stosunków pracy w III Rzeczypospolitej*, Warszawa, ASPRA-JR.
- Poulantzas N. (1978), *L'Etat, le pouvoir, le socialisme*, Paris, PUF.
- Ramaux Ch. (2012), *L'Etat social. Pour sortir du chaos néolibéral*, Paris, Mille et une nuits.
- Stone J. (1985), *The Search for Social Peace, 1890–1914*, New York, State University of New York Press.
- Thébaud F. (2004), *Genre et histoire*, w: Ch. Bard, Ch. Baudelot, J. Mossuz-Lavau (red.), *Quand les femmes s'en mêlent. Genre et pouvoir*, Paris, Editions de La Martinière.